T.Rurzkiewicz
ZŁOTA, KTÓRE WIEŹLIEMY STARCZY NA PRZETRWANIE
MAM PRZY SOBIE COŚ CENNIEJSZEGO OD ZŁOTA...
W DNIU SWYCH 16-TYCH URODZIN DOWIESZ SIĘ WIELKIEJ TAJEMNICY...
ACH!
RIKAREZI!
MAMY ICH! TERAZ JUŻ NAM NIE UMKNĄ...

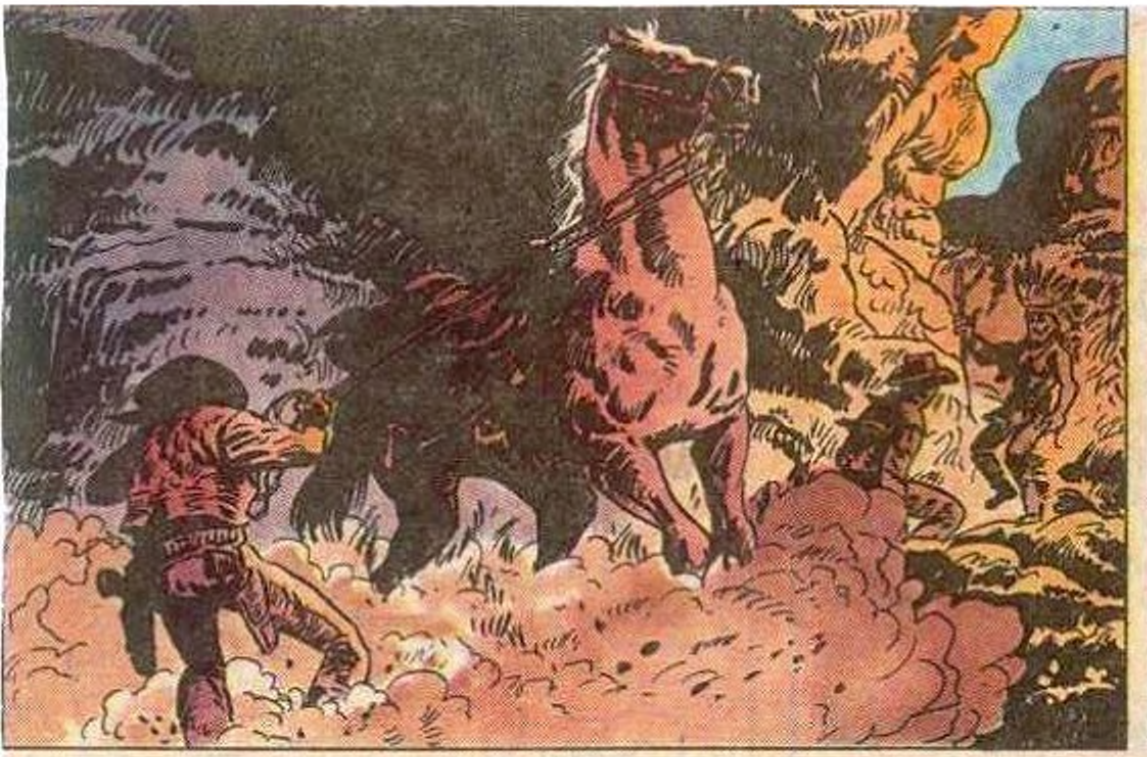

T. Rocakiewicz.

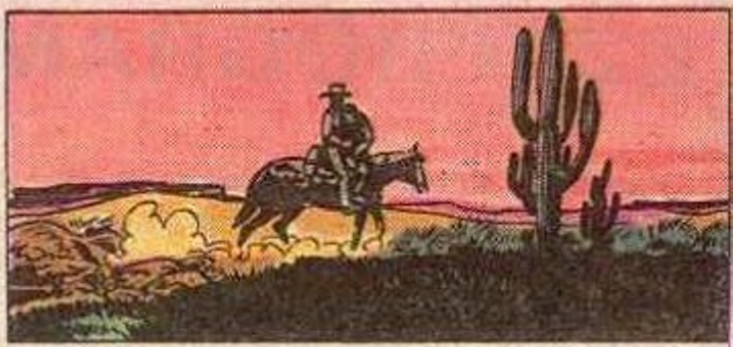

POJEDŹ DO MIASTA PO DOKTORA...
BĘDZIE ZA PÓŹNO! TU POMOC POTRZEBNA NATYCHMIAST...
WALT POSTANOWIŁ UDAĆ SIĘ DO INDIAŃSKIEGO PRZYJACIELA OJCA MŁODEGO WODZA PLEMIENIA MINETARÓW.
GDZIE JEST BRAT MÓJ, CZARNY PTAK?
WSZYSCY RUSZYLI W PRERIĘ.
POKAZAŁY SIĘ BAWOŁY.
!
BIAŁY BRAT PRZYJECHAŁ PODZIELIĆ SIĘ RADOŚCIĄ, CZY SMUTKIEM?
OJCIEC UMIERA!

MÓJ BIAŁY BRAT POJEDZIE ZE MNĄ TAM, GDZIE JESZCZE NIE BYŁO NIKOGO Z BIAŁYCH
JEŚLI PROMIEŃ SŁOŃCA NIE POMOŻE – NIKT NIE WRÓCI ZDROWIA BIAŁEMU OJCU...
NIGDY CIĘ TU NIE WIDZIAŁAM MŁODZIEŃCZE... KIM JESTEŚ?
TO SYN PANA KINGSLEYA Z FERMY TRZECH WZGÓRZ. BIAŁY OJCIEC JEST CIĘŻKO RANNY...

BIAŁA GRZYWA!
TU MUSI BYĆ SIEDZIBA RABUSIÓW...
NA FERMIE TRZECH BRACI WZDŁUŻ KAŻDA MINUTA WYDAWAŁA SIĘ WIEKIEM. RANKIEM STAN CHOREGO POGORSZYŁ SIĘ.
?
ANGIE WYSZŁA PRZED DOM. WYDAWAŁO JEJ SIĘ, ŻE SŁYSZY NA DRODZE TĘTENT...
OJCZE, BRACIE — RATUJCIE!
JESTEŚ W RĘKACH ROGERA CLIVE, ŚMIERTELNEGO WROGA WASZEJ RODZINY.
WRÓCISZ DO OJCA, GDY ON WYDA W MOJE RĘCE WALTA.
NIGDY NIE DOSTANIESZ MEGO BRATA!

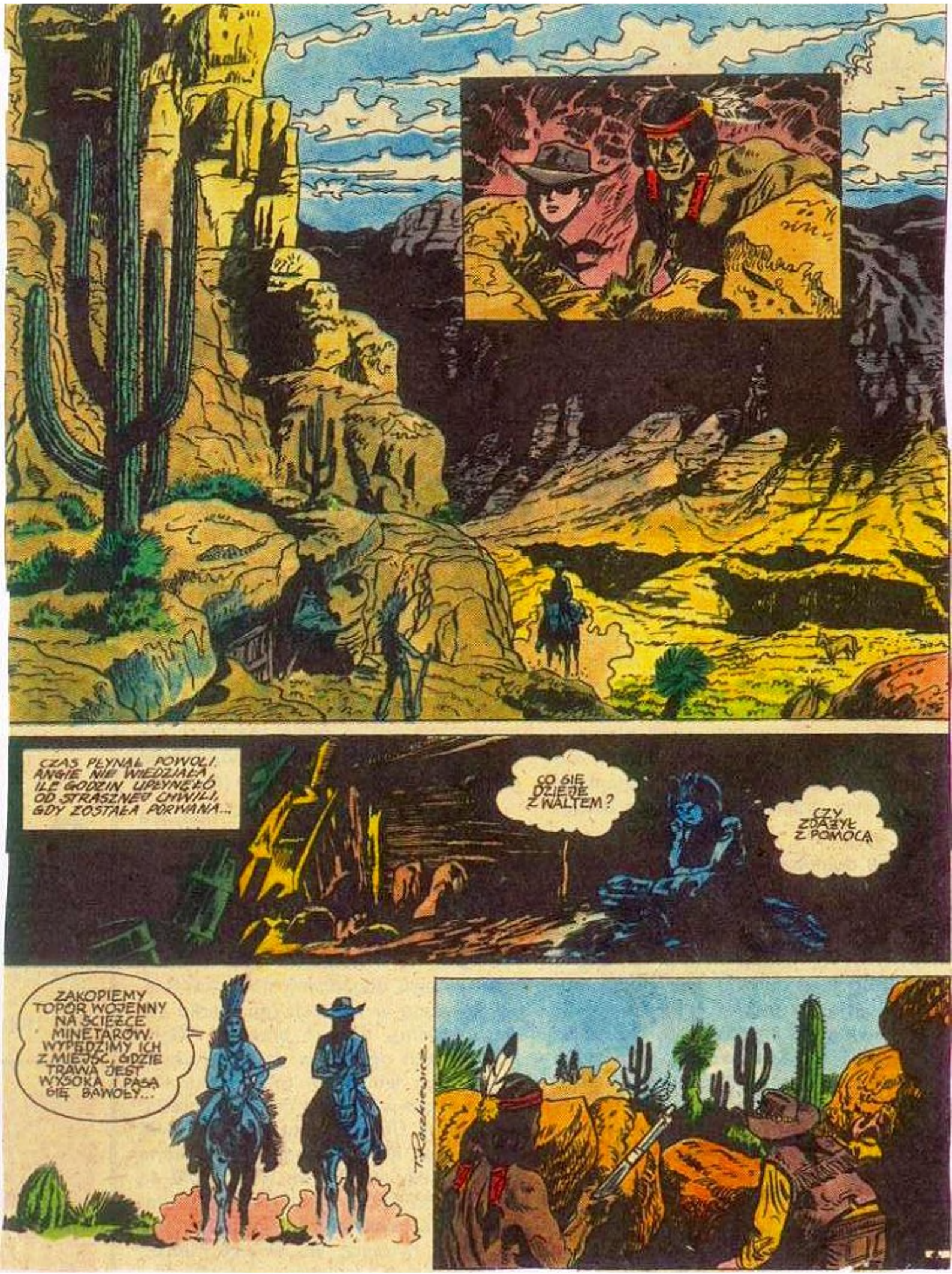
CZAS PŁYNĄŁ POWOLI. ANGIE NIE WIEDZIAŁA ILE GODZIN UPŁYNĘŁO OD STRASZNEJ CHWILI, GDY ZOSTAŁA PORWANA...
CO SIĘ DZIEJE Z WAŁTEM?
CZY ZDĄŻYŁ Z POMOCĄ
ZAKOPIEMY TOPÓR WOJENNY NA ŚCIEŻCE MINETARÓW. WYPĘDZIMY ICH Z MIEJSC, GDZIE TRAWA JEST WYSOKA I PASĄ SIĘ BAWOŁY...

JESTEŚ TAM ANGIE?
ZBADAŁEM, ŻE Z DRUGIEJ STRONY JASKINI JEST UKRYTE WYJŚCIE. ODSUŃ W LEWO DUŻY GŁAZ..
T. Raczkiewicz.
WALT! BRACISZKU!
BIAŁA GRZYWA! TERAZ JUŻ NIC NAM NIE ZROBIĄ...
TO ROGER CLIVE WSPOMAGANY PRZEZ RIKAREZÓW NASTAJE NA TWOJE ŻYCIE. NIENAWIDZI CIĘ!
NIE DARUJĘ MU TEGO, CO SIĘ STAŁO Z TOBĄ I OJCEM...
GDYBY NIE PROMIEŃ SŁOŃCA- OJCIEC JUŻ BY NIE ŻYŁ.
WALT, UWAŻAJ!

T. Rakiewicz.
GDY ZOSTANIESZ – POZWOLĘ JEJ ODJECHAĆ!
JEDŹ, ANGIE. NIC MI NIE ZROBI... BĘDĘ STRZELAŁ!
ZZZING!!!
!
JEDNĄ KULĄ WYTRĄCĘ CI BROŃ Z RĘKI!
?
KLAK!
NĘDZNY TCHÓRZU! PRZYJDŹ TUTAJ, ABY WALCZYĆ, JAK NA WOJOWNIKA PRZYSTAŁO...
JEDŹCIE...
ŻYWI NIE WRÓCICIE DO DOMU.

RIKAREZI PODPALILI STEP!
NAPRZÓD!
TYLKO SZYBKOŚĆ MOŻE NAS URATOWAĆ

ODWAGI! MUSIMY SIĘ STĄD WYDOSTAĆ!

STEP JUŻ ZA NAMI. DO FERMY NIEDALEKO, ALE KOŃ BIAŁYCH PRZYJACIÓŁ JEST ZMĘCZONY...
KWIAT RÓŻY DOSTANIE MEGO KONIA.

Hiiiiiiiiii

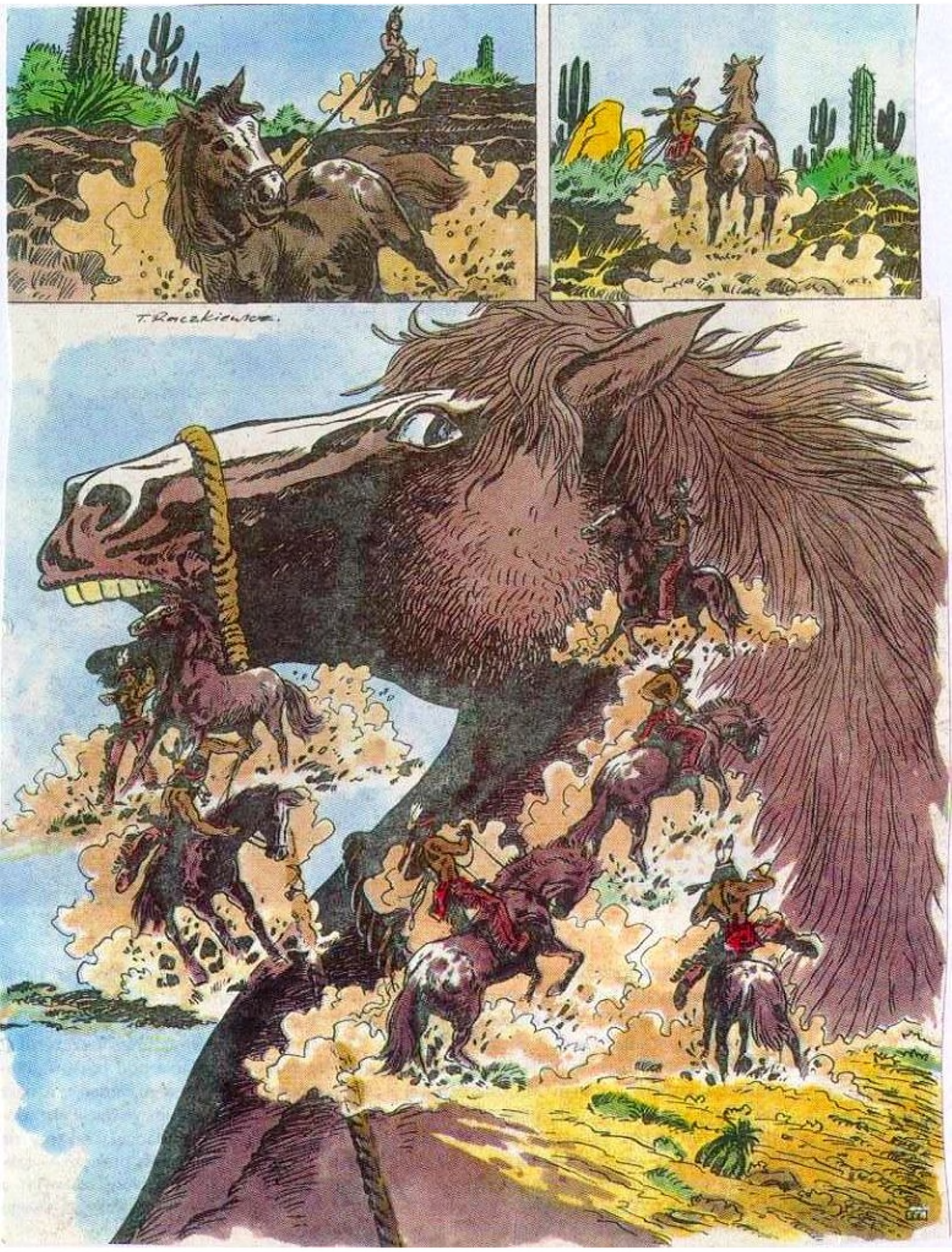

DZIĘKUJĘ WODZOWI SZLACHETNYCH MINETARÓW ZA WSPANIAŁY DAR.
ŚPIESZMY TERAZ DO OJCA!
LUDZIE MÓWIĄ DOBRZE O KWIECIE RÓŻY. CIESZĘ SIĘ, ŻE CIĘ POZNAŁAM...
WSZYSTKO W PORZĄDKU OJCZE, ZGINĘŁY TYLKO PIENIĄDZE...
NIE CHODZI O ZŁOTO... CLIVE RAZEM Z NIM ZABRAŁ TWÓJ MEDALION. WIEDZIAŁ, ŻE NOSZĘ GO ZAWSZE PRZY SOBIE...
TEN MEDALION, TO CENNA, BARDZO CENNA RZECZ...
RIKAREZI WBILI TOPÓR W ŚCIEŻKĘ NASZEJ WSI...
MUSZĘ WZIĄĆ UDZIAŁ W WALCE. ZROBIMY PORZĄDEK Z TĄ CAŁĄ BANDĄ!
BOJĘ SIĘ O CIEBIE!
MĘŻCZYZNOM PRZYSTOI WALCZYĆ, KOBIETOM OCZEKIWAĆ ICH POWROTU Z WOJNY.

PO DNIU SZYBKIEJ JAZDY, CZARNY PTAK I WALT ZNALEŹLI SIĘ WE WSI MINETAROW
POMŚCIMY ZNIEWAGI JAKICH NIE SZCZĘDZILI NAM NĘDZNI RIKAREZI !
iii
iii
iii

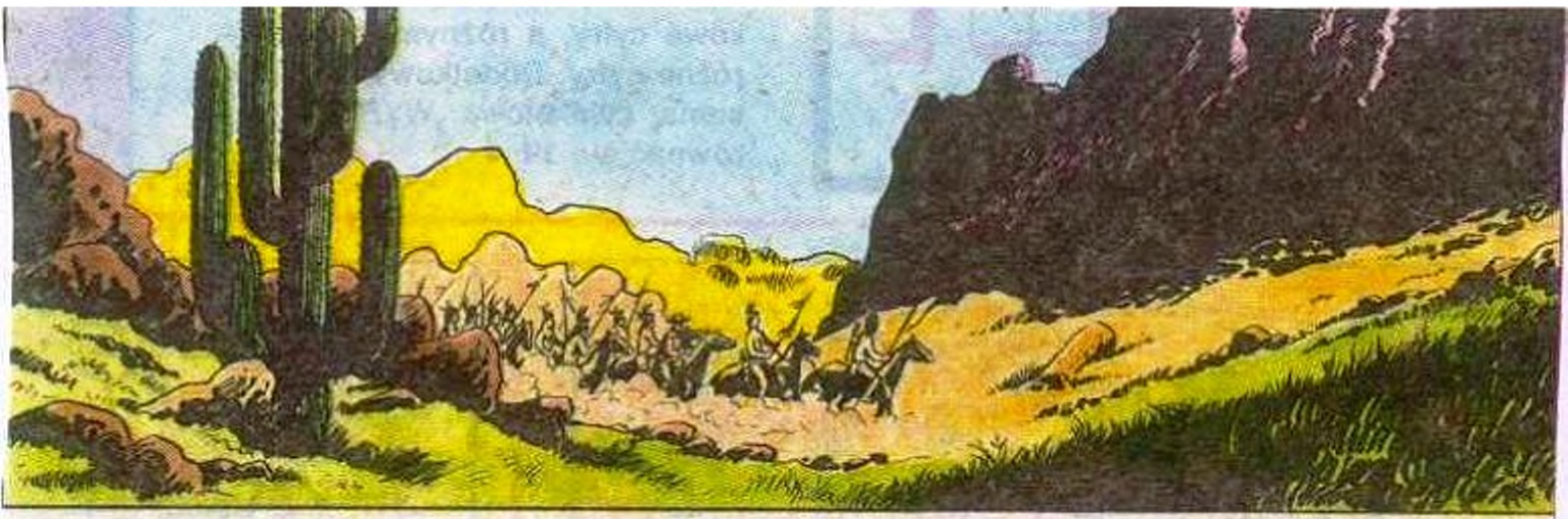

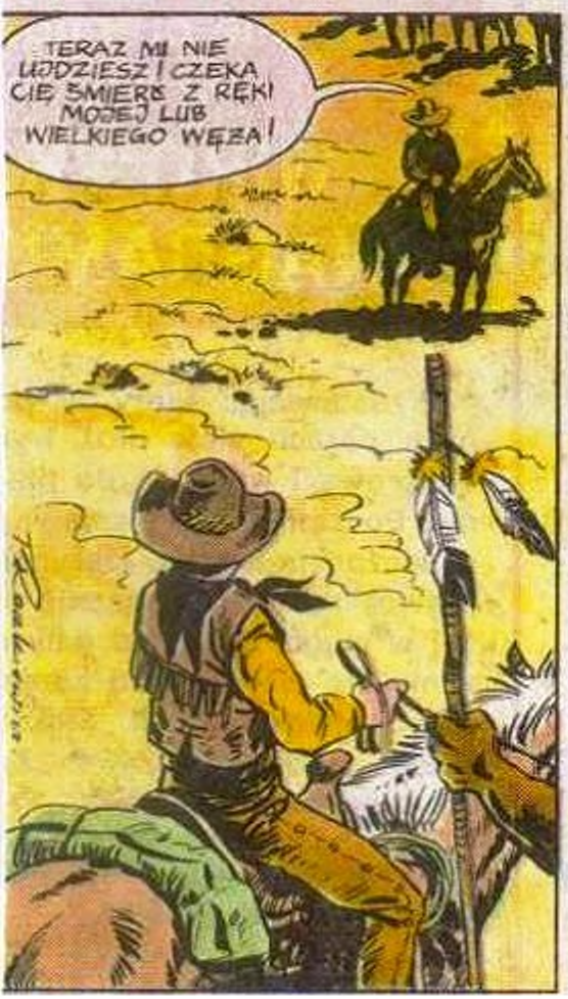
TERAZ MI NIE UCIECZESZ! CZEKA CIĘ ŚMIERĆ Z RĘKI MOJEJ LUB WIELKIEGO WĘŻA!

UCH!

YYYAAAAAHHHAAIIIIIIII

YAAAAAHHHHIIIIII...
YAAAHHHHIIIIIII

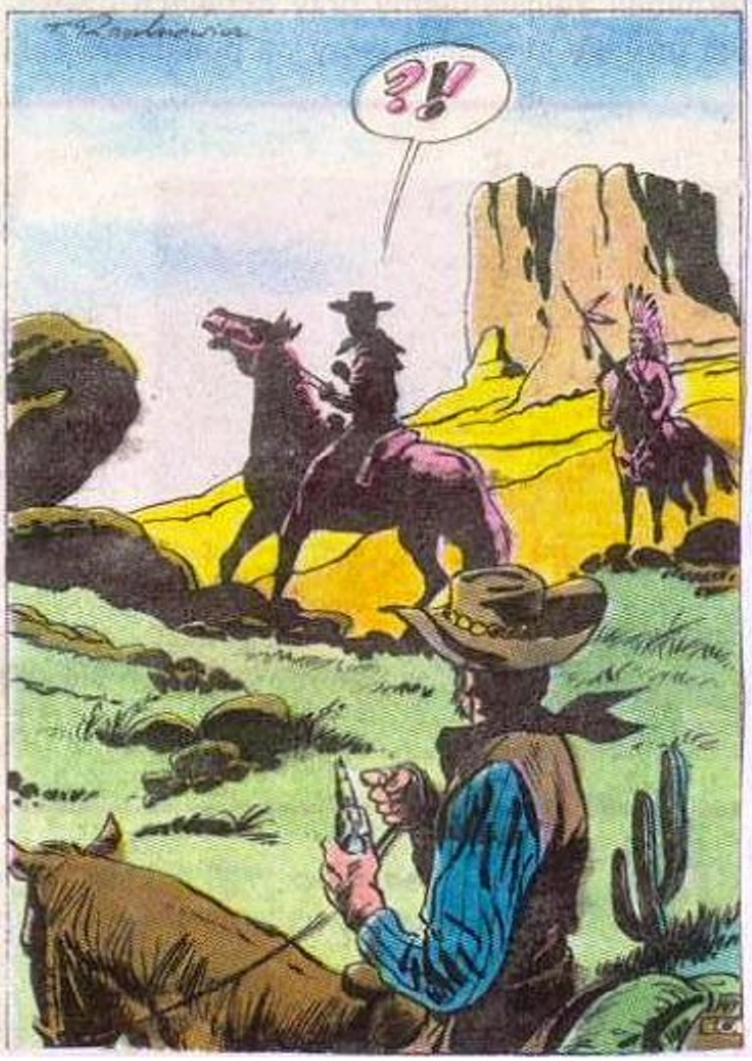
?!

OCAL MNIE, WIERNY KONIU!
?
AAAAAA...AA...
TAK ZGINĄŁ PRZYJACIEL ROGERA CLIVE, WÓDZ OKRUTNYCH RIKAREZÓW.
WALT WĄSKĄ ŚCIEŻKĄ POJECHAŁ DALEJ, AŻ DO DOLINY ZA KTÓRĄ ROZPOŚCIERAŁA SIĘ ŁĄKA
!
GDY UMIEŚCIŁ TAM BIAŁĄ GRZYWĘ I W DOLINIE ZBOTOWAŁ SIĘ DO SPOCZYNKU, INSTYNKT OSTRZEGŁ GO, ŻE NIE JEST SAM.
STOCZYMY WALKĘ NA ŚMIERĆ I ŻYCIE!
ZEJDŹ Z KONIA I WYPROWADŹ GO STĄD. MUSIMY MIEĆ RÓWNE SZANSE.

ROGER WAHAŁ SIĘ, W KOŃCU JEDNAK USŁUCHAŁ WALTA...
ŚMIERTELNY POJEDYNEK MIAŁ SIĘ ROZPOCZĄĆ, GDY...
GRIZLI!!!
!
BANG!
?!
MYLISZ SIĘ, JEŚLI MYŚLISZ, ŻE Z WDZIĘCZNOŚCI DARUJĘ CI ŻYCIE...
BRRRROOM
LOS I TYM RAZEM POMÓGŁ CI, WALTERZE...

BARRRROOOOMMMMMMM...
JESTEŚMY UWIĘZIENI!
SPÓJRZ WYŻEJ!
WILKI!!!
MUSIMY OGIEŃ TRZYMAĆ DO RANA.
ZMIENI! MÓJ INDIAŃSKI PRZYJACIEL POŚPIESZY Z POMOCĄ.
!!!
RANEK NIC NIE ZMIENI W NASZYM LOSIE.
NIE BOISZ SIĘ, ŻE CIĘ ZABIJĘ?
NIE! W NIEBEZPIECZEŃSTWIE LUDZIE SĄ BRAĆMI.

MINETAROWIE DUŻE SĄ!
NIECH BIAŁY BRAT CHWYCI LASSO!

ODDAJ MI LASSO BIAŁY BRACIE

NIE RZUCĘ JE ROGEROWI...

POSUWAJ SIĘ W TEN SAM SPOSÓB, CO JA WYJDZIESZ...

DO FERMY TRZECH WZGÓRZ DOTARŁY ECHA OSTATNICH WYDARZEŃ. ALE WALT NIE POWRÓCIŁ DO DOMU. CZARNY PTAK DONIÓSŁ, ŻE WIDZIANO WALTA I ROGERA JADĄCYCH W KIERUNKU POSIADŁOŚCI CLIVE'ÓW.

POZWÓL MI, OJCZE, POJECHAĆ NA POSZUKIWANIE WALTA...

KWIAT RÓŻY ZOSTANIE PRZY SWYM OJCU. JA ODSZUKAM TEGO, O KTÓREGO LOS SIĘ BOISZ...

DLATEGO WALT ŻYJE I WRÓCI DO DOMU...
CZY... ON WIE?
GDY KINGSLEY WRÓCIŁ DO ZDROWIA, PEWNEGO DNIA OŚWIADCZYŁ ANGIE I WALTOWI, ŻE JADĄ WSZYSCY DO WIOSKI MINETARÓW, W KTÓREJ BYŁ KIEDYŚ WALT.
JEGO HAŃBA — JEST MOJĄ HAŃBĄ. NIECH PIEKŁO POCHŁONIE TAJEMNICĘ WALTA KINGSLEYA I RODZINY CLIVE! ODE MNIE JEJ SIĘ NIE DOWIE...
POZNASZ TAJEMNICE CZERWONEGO TEPEE
WÓDZ PLEMIENIA MINETARÓW WITA SWYCH BIAŁYCH PRZYJACIÓŁ!
KOBIETY NASZEJ WSI PRZYGOTOWUJĄ WIELKĄ UCZTĘ.
WEJDŹCIE DO CZERWONEGO TEPEE, KTÓRE BYŁO MIESZKANIEM CZŁOWIEKA MĄDREGO I DOBREGO...

POBRANO Z CHOMIKUJ.PL/FRANEK998